

opusdei.org

Świętej Rodziny - Pierwsza Niedziela po Narodzeniu Pańskim

Odkupienie świata Jezus
rozpoczyna od swojej rodziny.
Naśladowanie Świętej Rodziny.
Posłannictwo rodziców.
Przykład Maryi i Józefa. Kościół
domowy. Rodzina i
społeczeństwo.

27-12-2020

Rozmowy z Bogiem, tom 1

31.1 *A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta – Nazaretu. Dziecię zaś rośło i nabierało mocy, napęłniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim (Łk 2, 39-40).*

Swoje odkupieńcze zadanie Mesjasz chciał rozpocząć od prostej, normalnej rodziny. Ognisko domowe zostało jako pierwsze uświęcone obecnością Jezusa. W ciągu tych lat w Nazarecie, gdzie Jezus spędził większość swego życia, nie dzieje się nic nadzwyczajnego.

Józef był głową rodziny. To on, jako prawny ojciec, swoją pracą utrzymywał Jezusa i Maryję. On otrzymał polecenie, jakie imię ma dać Dziecięciu: *nadasz [Mu] imię Jezus (Mt 1, 21)*. Wykonał także polecenia związane z ochroną Syna: *Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu (Mt 2, 13)*. Potem

natomiast usłyszał: *Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela (Mt 2, 20). Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w okolice Galilei. Przybył do miasta zwanego Nazaret i tam osiadł (Mt 2, 22-23).* To od Józefa Jezus nauczył się wykonywania zawodu. Z całą pewnością Jezus często okazywał mu podziw i czułość.

Od Maryi i Józefa Jezus nauczył się mówić. Od nich nauczył się pewnych zwrotów językowych i powiedzeń ludowych, pełnych mądrości, którymi później posłużył się w swoim nauczaniu. Widział, jak Matka zostawiała na następny dzień trochę ciasta, żeby się zakwasiło, a następnie dodawała do niego wody i mieszała z nowym ciastem, poczym przykrywała je czystym płótnem i czekała, aż wyrośnie. Patrzył, jak cerowała odzież. Jeżeli odzież była porwana, szukała kawałka materiału nadającego się na łatę. Z ciekawością

właściwą dzieciom Jezus pytał Ją,
dlaczego nie bierze nowej tkaniny.
Najświętsza Maryja Panna
tłumaczyła Mu, że jeżeli łąty z
nowego materiału zmokną, to porwą
starsze sukno, do którego były
przyszyte. Dlatego stare ubranie
należy łątać starym materiałem...
Lepsze ubrania, świąteczne,
trzymała w skrzyni, troskliwie
przekładając wonnymi ziołami, żeby
uchronić je przed molami. Po latach
epizody te pojawią w nauczaniu
Jezusa.

Nie możemy zapomnieć tej
podstawowej nauki: „prawie
wszystkie dni, jakie Matka Boża
spędziła na ziemi, przebiegały w
sposób bardzo podobny do dni
milionów innych kobiet zajmujących
się swoją rodziną, wychowaniem
dzieci, wykonywaniem prac
domowych. Maryja uświęca to, co
najmniejsze, co wielu mylnie uważa
za nieznaczące i bez wartości:

codzienną pracę, troszczenie się o kochane osoby, rozmowy i odwiedziny krewnych lub przyjaciół. Błogosławiona normalność, która może być wypełniona taką miłością Boga!”^[1]. Nie możemy zapomnieć tej podstawowej nauki w naszym codziennym życiu.

Józefa i Maryję łączyła święta czułość, duch służby, i pragnienie, żeby życie drugiej osoby było szczęśliwe. Taka właśnie była rodzina Jezusa: święta, przykładna, pełna ludzkich cnót, gotowa do dokładnego wypełnienia woli Bożej. Rodzina chrześcijańska powinna być odwzorowaniem Rodziny z Nazaretu, miejscem, gdzie przebywa Bóg i ośrodkiem wzajemnej miłości.

Rodzino święta, wśród rodzin jedyna,
Cnoty wszystkimi pobłogosławiona.

Tyś godną była Boga mieć za Syna,

Tyś naszych rodzin przykład i obrona![2]

Czy takie jest nasze domowe ognisko? Czy poświęcamy mu należyty czas i uwagę, na którą zasługuje? Czy Jezus znajduje się w jego centrum? Czy wyniszczamy się dla innych? Są to pytania, które wypada postawić sobie podczas dzisiejszej modlitwy.

31.2 W rodzinie „rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary”^[3]. W wypadku Świętej Rodziny spełniło się to w sposób bardzo szczególny. Jezus uczył się od swoich rodziców znaczenia otaczających Go rzeczy.

Święta Rodzina odmawiała z pobożnością tradycyjne żydowskie modlitwy, lecz w ich domu wszystko, co szczególnie dotyczyło Boga, posiadało nowe znaczenie i treść. Jakże ochotczo, żarliwie i w skupieniu

Jezus powtarzał strofy Pisma Świętego, których musiały uczyć się wszystkie żydowskie dzieci! Często odmawiał też modlitwy, których nauczył się od rodziców.

Rozważając te sceny rodzice powinni często brać pod uwagę słowa papieża Pawła VI przypominiane przez Jana Pawła II: „Matki, czy uczycie wasze dzieci modlitwy chrześcijańskiej? Czy przygotowujecie je w łączności z kapłanami do sakramentów wieku dziecięcego: spowiedzi i komunii świętej, bierzmowania? Czy przyzwyczajacie je myśleć w chorobie o Chrystusie cierpiącym? Wzywać pomocy Matki Bożej i Świętych? Czy odmawiacie Różaniec w rodzinie? A wy, ojcowie, czy umiecie modlić się z waszymi dziećmi, z całą wspólnotą domową, przynajmniej od czasu do czasu? Wasz przykład – prawego myślenia i działania – poparty wspólna modlitwą jest lekcją życia, stanowi

akt kultu szczególnie zasługujący;
wnosicie w ten sposób pokój w progi
domu: *Pax huic domui!* Pamiętajcie:
w ten sposób budujecie Kościół”^[4].

Rodziny chrześcijańskie, które
naśladują Świętą Rodzinę z Nazaretu,
będą pełne światła i radości, jeśli
każdy ich członek na pierwszym
miejscu będzie starał się o dobre
relacje z Bogiem, a dzięki duchowi
ofiarności – o coraz serdeczniejsze
współżycie z innymi.

Rodzina jest szkołą cnót i miejscem,
w którym powinniśmy spotykać się z
Bogiem. „Wiara i nadzieja powinny
przejawić się w pokoju, z jakim
podchodzi się do małych lub dużych
problemów, które zdarzają się w
każdym domu; w zapale, z jakim się
trwa w spełnianiu własnych
obowiązków. W ten sposób miłość
wypełni wszystko i będzie prowadzić
do dzielenia się radościami i
ewentualnymi zmartwieniami;

pozwole uśmiechać się i zapominać o własnych troskach, żeby zajmować się innymi; słuchać współmałżonka oraz dzieci i okazywać im, że są naprawdę kochani i rozumiani; przechodzić do porządku dziennego ponad drobnymi starciami, które egoizm mógłby wyolbrzymić; wkładać wiele serca we wszystkie drobne przysługi, które składają się na codzienne współżycie z innymi.

Uświęcać życie rodzinne dzień po dniu, dzięki serdeczności stworzyć prawdziwą rodzinną atmosferę – o to właśnie chodzi! Aby uświęcać każdy dzień, trzeba praktykować wiele cnót chrześcijańskich - na pierwszym miejscu cnoty teologalne, a po nich wszystkie inne: roztropność, lojalność, szczerść, pokorę, pracowitość, radość...”^[5].

Cnoty te będą umacniały jedność, o którą każe nam się modlić Kościół: *Ty się narodziłeś i żyłeś w ludzkiej*

rodzinie, umacniaj jedność wszystkich rodzin^[6].

31.3 Rodzina zjednoczona z Chrystusem jest członkiem Jego Mistycznego Ciała i zwie się „kościołem domowym”^[7]. Ta wspólnota wiary i miłości, jak Kościół, powinna w każdej sytuacji być żywym świadkiem Chrystusa. „Rodzina chrześcijańska pełnym głosem oznajmia zarówno obecne cnoty Królestwa Bożego, jak i nadzieję błogosławionego życia”^[8]. Wierność małżonków swemu powołaniu każe im między innymi modlić się o powołanie dla swych dzieci, żeby z zaparciem się siebie poświęciły się Bogu.

Każde chrześcijańskie ognisko domowe znajdzie w Świętej Rodzinie doskonały przykład tego, jak powinno postępować, żeby każdemu ze swych członków dać możliwość uświęcenia i pełni człowieczeństwa.

„Nazaret jest szkołą, w której zaczynamy rozumieć życie Jezusa, szkołą, gdzie zaczynamy poznawać Jego Ewangelię. Tu uczymy się obserwować, słuchać, rozważać, wnikać w głęboki i tajemniczy sens tego prostego, pokornego i zachwycającego życia Syna Bożego wśród ludzi. Tutaj, w sposób prawie niezauważalny, uczymy się także naśladować to życie”^[9].

Rodzina jest podstawową i najprostszą formą społeczeństwa. Jest zasadniczą szkołą wszystkich cnót społecznych. Jest podstawą życia społecznego, gdyż w rodzinie uczymy się posłuszeństwa, troski o innych, poczucia odpowiedzialności, wzajemnego zrozumienia i pomocy, godzenia w duchu miłości różnych charakterów. Dzieje się to zwłaszcza w rodzinach wielodzietnych, które Kościół zawsze wspierał. „Na wielu obszarach pojawiło się zjawisko bardzo bolesne – *spadek*

demograficzny ze wszystkimi swoimi nieuniknionymi konsekwencjami. Perspektywa, jaka się rysuje, to wzrost liczby państw, które mają dzietność niższą niż konieczna dla wymiany pokoleniowej. Podobnie jest pewne, że zwiększać się będzie liczba krajów, w których śmiertelność jest wyższa niż liczba urodzeń. Świadomość tych faktów, od długiego czasu znanych badaczom, jest prawie nieobecna w masmediach, w opinii publicznej, a także w kręgach decyzyjnych”^[10].

Zdrowie społeczeństwa mierzy się zdrowiem rodzin. Dlatego ataki skierowane przeciwko rodzinie, chociażby legalizacja rozwodów, są atakami na społeczeństwo. Skutki takich ataków są natychmiast odczuwalne. Żyjemy w czasach, w których „trudno się oprzeć przeświadczeniu, że czyni się wszystko, aby to, co jest *sytuacją nieprawidłową* (...) ukazać jako

*prawidłowe i atrakcyjne, nadając
temu zewnętrzne pozory
fascynacji*”^[11].

„Niechaj Maryja Panna, tak jak jest
Matką Kościoła, będzie również
Matką «Kościół domowego», ażeby
dzięki Jej macierzyńskiej pomocy
każda rodzina chrześcijańska mogła
rzeczywiście stać się «małym
Kościołem», w którym będzie
odzwierciedlać się i żyć tajemnica
Kościół Chrystusowego. Niech Ona,
Służebnica Pańska, będzie
przykładem pokornego i
wielkodusznego przyjęcia woli Bożej;
niech Ona, Bolesna Matka u stóp
Krzyża, łagodzi cierpienia i osusza
łzy tych, którzy cierpią z powodu
trudności rodzinnych.

A Chrystus Pan, Król wszechświata,
Król rodzin, niech będzie obecny, jak
w Kanie, w każdym ognisku
chrześcijańskim, aby dać mu światło,
radość, pogodę i męstwo”^[12].

Módlmy się dzisiaj w sposób szczególny do Świętej Rodziny za każdego z członków naszej rodziny, a zwłaszcza za najbardziej potrzebujących.

[1] Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi*, 148.

[2] Fragment pieśni ku czci Św. Rodziny *Rodzino święta*.

[3] Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 11.

[4] Paweł VI, *Audiencja generalna*, 11 VIII 1976; por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 60.

[5] Św. Josemaría Escrivá, *dz. cyt.*, 23.

[6] *Liturgia Godzin*, II Nieszpory, *Prośby*, 1 stycznia.

[7] Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 11.

[8] *Tamże*, 35.

[9] Paweł VI, *Przemówienie w Nazarecie*, 5 I 1964.

[10] Papieska Rada ds. Rodziny, dekl. *Spadek płodności na świecie*, 25 II 1998.

[11] Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane*, 5.

[12] Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 86.